

25.11.2018 roku weszła w życie ustawa o zarządzie sukcesyjnym w przedsiębiorstwie. Większość z nas żyje w przekonaniu, że wiele lat w dobrym zdrowiu przed nami. Wszystkim tego serdecznie życzę. Niemniej chcąc pozwolić naszym firmom na spokojne dalsze funkcjonowanie do czasu załatwienia wszelkich formalności i spraw spadkowych po śmierci przedsiębiorcy (dotyczy osób wpisanych do CEIDG - osób fizycznych i wspólników spółki cywilnej) warto rozważyć, czy nie wybrać spośród rodziny, znajomych bądź pracowników kogoś, kto w tej trudnej sytuacji poprowadzi naszą firmę do czasu zakończenia tych formalności.

Nowa ustawa pozwala na ustanowienie **ZARZĄDCY SUKCESYJNEGO** Aby jednak nasz wybór był skuteczny należy zrobić to na piśmie, na którym to piśmie również osoba wybrana do tej funkcji musi wyrazić zgodę, a następnie należy zgłosić to w CEIDG. Pierwszym dniem, kiedy można dokonać takiego zgłoszenia będzie poniedziałek 26.11.2018. Nie namawiam, ale informuję, że jest taka możliwość. Można to zrobić w dowolnym momencie. Daje nam to spokój, że w sytuacji nawet niespodziewanej śmierci przedsiębiorcy - jego firma będzie mogła nadal funkcjonować, nie rozwiążą się umowy o pracę, nie wygasną koncesje i zezwolenia i nie dojdzie do wykreślenia z rejestru VAT.

Taka firma zarządzana będzie przez **ZARZĄDCĘ SUKCESYJNEGO**, który będzie działać w imieniu spadkobierców, aż do dnia zakończenia spraw spadkowych, nie dłużej jednak, niż przez dwa lata (taką osobą może być małżonek, dzieci, rodzina, pracownik, zaufany przyjaciel albo księgowy bądź doradca).

Dwa lata to sporo czasu na przemyślenie co dalej z firmą i podjęcie decyzji. Jeśli przedsiębiorca nie dokona takiego wpisu, po jego śmierci jego małżonek i spadkobiercy będą mogli też dokonać takiego wyboru. Będą mieli na to dwa miesiące, ale wtedy już wymaga to wizyty u notariusza. Komplikują się wtedy bardziej kwestie wynikające z rejestracji w VAT i kwestie z zakresu prawa pracy.

Anna Kędzierska-Adamczyk